

15 milionów zł. oszczędności przyniosły pomysły racjonalizatorskie

PRZY ZAKŁADACH przemysłu rolno-gospodarczego istnieje 152 kluby techniki i racjonalizacji, które zrzeszają blisko 5 tys. członków. Zgłoszone w ub. roku 1949 pomysły racjonalizatorskie przyniosły 15 mil. oszczędności.

Cena 15 groszy



KURIER szczeciński

ROK VIII

CZWARTEK 10 STYCZANIA 1952 R.

NR 9 (2154)



UCZNIOWIE szkół rolniczych, przed otrzymaniem świadectw ukończenia szkoły, odbywają kilkumiesięczne praktyki w PGR-ach. Podczas tych praktyk uczniowie poznają wszystkie prace związane z produkcją roślinną i zwierzęcą. Drużyna z zespołu Eugeniusz Odsioba omawia z praktykantami K. Czaplikiem i M. Szkle normy żywienia zwierząt.

(CAF — fot. Tymiński)



Już 201 powiatów przekroczyło 90 proc. planu skupu zboża

NAJLEPSZE wyniki w planowym skupie zboża w dniu 8 bm. uzyskali chłopcy z województw: łódzkiego, zielonogórskiego i kieleckiego.

W dniu tym dalsze 3 powiaty a mianowicie Włodawa w wojew. lubelskim oraz Pisz i Bartoszyce w woj. olsztyńskim przekroczyły 90 proc. rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od obowiązków odpowiadających im miarek.

Łączna więc liczba powiatów, które zwolnione zostały od obowiązków odpowiadających im miarek wynosi obecnie 201.

Rząd belgijski nie będąc w stanie zastosować się do życzeń USA

podał się do dymisji!

BRUKSELA

RZĄD PREMIERA J. Pholena postanowił podać się do dymisji. W środę 9 stycznia odbyło się posiedzenie rady ministrów, które trwało przeszło 9 godzin i w wyniku którego premier Pholien postanowił złożyć na ręce króla rezygnację całego gabinetu. Premier ma być przyjęty przez króla w czwartek.

PARYŻ

MAWIAJĄC decyzją premiera belgijskiego podać się do dymisji, korespondent agencji „France Presse” w Brukseli przypomniał rząd belgijski wystosował niedawno do sekretariatu tzw. „Pady bloku atlantyckiego” notę, w której stwierdza, że odrzuca wszelkie „zalecenia” w sprawie zwiększenia tempa rearmacji Belgii. Nota podkreśla, że Belgia wycofała wszystkie swe możliwości w dziedzinie rozbudowy zbrojeń i że „dalszy wysiłek w tym kierunku” doprowadziłby do ruiny.

Stefania Grodzieńska:

KASZEL, MAŻ I APTEKI...

Patrz str. 3

BUDOWE osiedla mieszkaniowego Mokotów rozpoczęto w kwietniu 1948 r. Do chwili obecnej jest już zamieszkałych dwa i pół tys. mieszkań. W styczniu bieżącego roku zostały oddane do użytku dalsze 60 mieszkań.

CAF—fot. Zygm. Wdowiński.

Polska delegacja sportowa przybyła do Kijowa

POLSKA delegacja sportowa, bawiąca w ZSRR, przybyła do Kijowa. Na dworcu kijowskim powitali delegację polską przedstawiciele Ukraińskiego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu oraz przedstawiciele sportowców ukraińskich.

Podczas kilkudniowego pobytu polska delegacja sportowa zapozna się z pracą i osiągnięciami sportowymi Ukraińskiej SRR.



SETKI stacjonarowe Moskiewskiej Fabryki Transformatorów, wykonujące zamówienia dla Budów Komunistycznych, przebiegają wzmocnionym. Na zdjęciu widzimy transformatory przygotowane do wysyłki.

(Fot. — CAF).

Lux-torpeda Szczecin - Warszawa?

Z POCZĄTKIEM maja br. projektują władze kolejowe uruchomienie w nowym, letnim rozkładzie jazdy lux-torpede na trasie Warszawa-Szczecin.

Trasę te lux-torpeda przebywają w ciągu 6 godzin, a więc w czasie prawie o połowę krótszym niż pociągi ekspresowe.

Cena biletu wynosiłaby około 100 zł.

Obecnie specjalna komisja techniczna bada stan torów kolejowych. Szybkość bowiem ponad 120 km, jaką rozwija lux-torpeda, wymaga szczególnie dobrych torów.

Od wyników tej inspekcji zależy ostateczna decyzja władz kolejowych.

Zbliża się dzień uruchomienia olbrzymiej walcowni rur w hucie „Częstochowa”

W Polsce spotkałem się z prawdziwym rozkwitem sztuki teatralnej i filmowej - pisze Borys Czirkow

NA ŁAMACH czasopisma „Sowietskije Iskustwo” ukazał się artykuł artysty ludowego ZSRR — Borysa Czirkowa pt. „W Polsce i Finlandii”. Autor pisze m. in. o rozwoju sztuki filmowej i teatralnej w tych obu krajach, które zwiedził w 1951 r.

W Polsce — pisze m. in. Czirkow — spotkałem się z prawdziwym rozkwitem sztuki teatralnej i filmowej. Sztuka polska narodowa w swej formie, postawiła przed sobą zadanie wychowania nowego człowieka, aktywnego budowniczego podstaw socjalizmu. Autor wskazuje również na wpływ sztuki radzieckiej na rozwój kinematografii i teatru polskiego.

Będzie ona jedną z najnowocześniejszych w Europie

WROZBUDOWYWANEJ hucie „Częstochowa” trwają prace nad ukończeniem montażu drugiej części nowej stalowni. Załogi budowlane dążą do przyspieszenia uruchomienia olbrzymiej walcowni rur — jednej z największych w Europie.

NA UKOŃCZENIU jest montaż 3 nagrzewnic nowego wleku pieca. Kontynuuje się prace przy budowie siłowni. Codziennie przybywa co najmniej 40 wagonów materiałów budowlanych i konstrukcji montażowych, które z dnia na dzień zmieniają oblicze rozwijającej się w szybkim tempie potężnej huty.

Zbliża się już dzień uruchomienia walcowni rur, dla której wzniesiono potężną halę o szklanych ścianach. Montowane tu pierwszy w Polsce pięć obrotników do grzania wlewków pozwoli na dużą oszczędność czasu i właściwe, jednakże ogrzewanie materiału.

NIEMNIEJ szybko postępują prace przy budowie wielkiego pieca, gdzie kończy się już montaż trzech nagrzewnic pierwszego pieca. Wzniesiono komisję z prefabrykatów przygotowywanych we własnej betoniarzy i ukonieczono szalunek pod zasobniki tworzący dla wielkiego pieca.

Oprócz zespołów budowlanych, pracujące na terenie budowy huty kilkuset junaków SP.

Równoległe z szybkim rozwojem prac budowlanych, kierownictwo huty przeprowadza na szerokiej skali zakrojone szkolenie załogi dla powstających największych obiektów huty — walcowni rur i wielkiego pieca.

Wysuwające spośród załogi najbardziej pracowitych, kierownictwo huty skierowało do hut „Jedność” i „Batory” ok. 120 robotników, a także techników i rzemieślników, którzy przechodzą tam praktyczne szkolenie. Przy wielkim piecu „B” w hucie „Kosciuszko” szkoła się przyszyły wytopiacze, technicy — elektrycy, mechanicy dla wielkiego pieca w hucie „Częstochowa”.

WIELU młodych chłopców czechosłowackich odbiera sobie zawód hutnika. Pewna ich liczba odbywa praktykę w wielkiej stalowni im. W. M. Motowa w Trzyczynie.

(Fot. — CAF).

Z „żelaznych brzoź” produkuje się w ZSRR członka tkackie i łożyska do traktorów

MOSKWA. W ZSRR rośnie na Dalekim Wschodzie w dolinie rzeki Suifun t. zw. „żelazna brzoza”. 100-letnia „brzoza żelazna” posiada zaledwie 20 cm średnicy. Wysokość 350-letniej „żelaznej brzozy” sięga 22 m.

Drzewo to jest niezwykle twarde i nadaje się do obróbki jedynie przy pomocy narzędzi metalowych. Wyroby z „brzozy żelaznej” przypominają wyroby z kości i odznaczają się wyjątkową wytrzymałością.

Z „brzozy żelaznej” produkuje się m. in. członka tkackie i łożyska walców oponowych traktorów gąsienicowych.

Dwustronny plug traktorowy w ZSRR

MOSKWA

INŻYNIEROWIE radzieccy skonstruowali nowy, dwustronny plug traktorowy. Do jeżdżąc do końca pola z tym plugiem traktor, bez dokonania zwrotu, może w dalszym ciągu prowadzić orkę tylnym biegiem. Nowy plug znajduje szerokie zastosowanie przy pracy z traktami elektrycznymi.

Amerycanie ponieśli poważną porażkę w ONZ

Nawet posłuszni satelici nie chcą słuchać rozkazów

tem rezolucji 11-tu państw i poprawkami do tego projektu.

Podsumowując wyniki dyskusji, po przeanalizowaniu stanowiska delegacji różnych krajów, w tej kwestii, które zwykle ślepo podporządkowują się dyktatowi Stanów Zjednoczonych, szef delegacji ZSRR — minister Wyszynski skonstruował w swym wtoroku wym przemówieniu całkowite fiasco amerykańskiego planu tzw. „akcji zbiorowych”. W toku dyskusji wiele delegacji wniosło do projektu rezolucji 11-tu krajów poprawki, które w istocie rzeczy pozbawiły wszelkiego znaczenia ten projekt.

Zgłoszone poprawki do rezolucji umożliwiają każdemu krajowi — członkowi ONZ od mowy udziału w „akcjach zbiorowych”. Fakt, że St. Zjedn. z inni autorzy projektu rezolucji 11-tu krajów zmuszeni byli zaakceptować zgłoszone poprawki jest najlepszym świadectwem siły i rozmachu oporu, na który natrafili amerykański plan wegnięcia innych państw do imperialistycznych planów St. Zjedn.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

O ZMYŚLE podróżniczym GOŁĘBI POCZTOWYCH

Czytaj w „PANORAMCE” na str. 4



Dziś 6 stron



NA ZDJĘCIU gen. Świerczewski odbywa odprawę z oficerami 3 dyw. piech. przed wyruszeniem jej w stronę granicy Polski na Bugu

MOZDZIERZ

N r. 746

PODPORUCZNIK Kwiatkowski popatrzył na zebranych w świetlicy żołnierzy całej baterii i zapytał: Kapral Wnorowski, moździerz Nr 746 jest w waszym działaniu? — Tak?

Gdy padła twierdząca odpowiedź, podporucznik Kwiatkowski zaczął snuć opowieść ze wspomnień „starego”, frontowego żołnierza:

HISTORIA MOZDZIERZA NR 746

PAMIĘTAM, gdy do naszej formacji się jednokrotnie nadziesiąt sprzął. Wy ro zmnie, co to dla nas znaczyło. Te moździerze miały przeciw torowca drogę do naszej okupanta ojczyzny. Wszyscy wybiegli. Żołnierze dobykali kół, gladzili lufy i zaczęli oprowa. Niemniej wzruszeni byli żołnierze radzieccy, którzy nam te działa przekazywali.

Wśród tych dział było i jed no z waszych — właśnie moździerz nr 746.

A potem? Potem było Lenino. Bateria nasza wspierała natarcie plechoty. Przy moździeru nr 746 funkcję celowniczo pełnił bombardier Stanisław. W pewnym momencie, kiedy ogień baterii hitlerowskiej i dział szturmowych zatrzymały nasze natarcie, działon bombardiera Stanisława wysunął się z moździerzem do przodu. Gniazda ogniowe nieprzyjaciela leżały niemal jak na dłoni. Ale i wo kół stanowiska działonowi rwały się co chwila, coraz bliżej, miny i granaty. W końcu dwa pociski wystrzelone z „Ferdynanda” dosięgły celu. Pierwszy zdarł z pleców bombardiera Stanisława torowca. Drugi rał go w nogę i zabł ładow nczego. Ale osłabiona obsługa nie zaprzestała walki. Dopiero, kiedy natarcie ruszyło dalej, celownicy stracił przytomność. Opatrunek nałożył mu radziecki piechurzy.

Powoli rozwijało się opowiadanie. Żołnierze, wraz z oficerem przeżywali na nowo fragmenty walk, które przeżył bombardier Stanisław i jego — a obecnie ich — moździerz nr 746.

Padły coraz nowe nazwy miast i rzek: Lublin, Warszawa, Pilica, Bydgoszcz, Kołobrzeg, Odra, Berlin...

Każde z tych miejsc, to nowy rozdział żołnierskiego po-

więcenia, odwagi i wytrwałości. Każde z tych miejsc — to pola krwaw i trudem znaczone.

Cały ten bohaterски szlak przeżył bombardier Stanisław. Przeżył i moździerz nr 746. Ten sam moździerz przy którego obsłudze, młodzi, zebrani w świetlicy artylerzyści zdobywa ją swą żołnierską wiedzę i doświadczenie.

ZOBOWIĄZANIA

NASTĘPNego dnia u pod porucznika Kwiatkowskiego zameldował się kapral Wnorowski.

— Czy obywał porucznik mógłby mi dać adres Stanisława? Nasz działon chciałby napisać do niego list.

— Celowniczy spod Lenino, o którego pytałeś — to obecny dowódca naszej baterii — porucznik Stanisław Burzak — odpowiedział, uśmiechając się oficer.

W kilka godzin później u dowódcy baterii, porucznika Burzaka działon kaprala Wnorowskiego zameldował o swym zobowiązaniu. Brzmiało ono krótko — osłagniętu celujące wyniki w wyszkoleniu.

Zobowiązanie to zostało w pełni zrealizowane, a jego uwieńczeniem było zdobycie przez obsługę moździerza 746 pierwszego miejsca na okręgu w zawodach artylerzyjskich.

Gdy później — po zawodach — pytano żołnierzy z działon kaprala Wnorowskiego, go, dzięki czemu osłagnęli mi wysoki poziom wyszkolenia — opowiadali oni z dumą: „Moździerz nasz ma piękne tradycje bojowe! Gromił on faszy-

WOJSKA POLSKIE po prze kroczeniu granicy niemieckiej zmierzają przez Pomorze Zachodnie ku Odrze i Berlinowi.

stów na szlaku od Lenino do Berlina. W jego obsłudze pod Lenino celowniczym był obecny nasz dowódca baterii. A to przecież i nas zobowiązuje...”

KIEDYS moździerz nr 746 torował drogę do wolności naszej ojczyzny. Dziś, strzeże on naszych granic, naszego budownictwa przed zakusami tych, którzy pragnęliby wkró czyć znowu na drogę Hitlera.

Obsługa moździerza nr 746 dowiodła w dniach wojny swe go bohaterstwa i miłości ojczyzny. Kontynuatoży i spad kobiercy chlubnych tradycji, przodownicy wyszkolenia — kapral Wnorowski i jego podkomendni dowiedli również, że spełniają swój obowiązek — tak, jak tego wymaga od nich państwo i naród.

Wspólny związek usprawni działalność spółdzielni rzemieślniczych i przemysłowych

W JEDNYM z małych miasteczek istniały do niedaw na 4 upośpolceniach placówki naprawy obuwia. Pracownicy ich przez większą część dnia nie mieli nic do roboty. Te łosc napraw, które były potrzebne dla obsłużenia mieszkańców miasteczka, mogły bo wiem z powodzeniem wykonać dwa zakłady naprawcze. Natomiast w miasteczku nie było ani jednego upośpolceni go zakładu krawieckiego.

Tajemnica tego stanu rzeczy wyjaśnił się natychmiast, skoro powiemy, że dwie z tych placówek należały do Związku Spółdzielni Pracy, a dwie inne do Centrali Rzemieślniczej — obie zaś instytucje, mimo że działały na wspólnym terenie i w tej samej dziedzinie, nie uzgadniały z zasady swych planów rozmieszczenia punktów usługowych i produkcyjnych. Prowadziło to do nad miaru jednego rodzaju placówek usługowych i produkcyjnych w jednym miejscu, przy niedostatecznej ich ilości na innym terenie. W dniach 23 i 29 grudnia 1951 roku odbył się zjazd delegatów Związku Spółdzielni Pracy i Centrali Rzemieślniczej, na którym dwa odrębne dotychczas pionny drobnej wytwórczości połączyły się w jedną Centralę, tworząc Związek Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych.

Pomimo swoich dużych osiągnięć ZSP i Centrala Rzemieślnicza nie zdołały zadowala jąco spełnić swej zasadniczej roli: zaspokojenia potrzeb mas pracujących w dziedzinie artykułów codziennego użytku i usług rzemieślniczych. Często jeszcze naprawa zamka u drzwi, przecięcie ziewu,

Sukces „awaryjnego” Stoczni Szczecińskiej

Przykład i uświadomienie wysunęły brygadę na czoło współzawodnictwa stoczniowego

SPRAWA nie wyglądała tak prosto. Ludzie pracują, nierzadko dzień i noc, jak zachodzi potrzeba, a tymczasem we współzawodnictwie wloka się na szarym końcu. No, po prostu jakby ich kalkiem nie było.

— Co? Chcicie wiedzieć o przodownikach z brygady awaryjnej? U nich nie ma przodowników. — Kadłubowie okazał zdziwienie, że można w owęte o to pytać. — Przecież oni nie współzawodniczą — dorzucił.

TAK BYŁO jeszcze kilka miesięcy temu w brygadzie awaryjnej Stoczni Szczecińskiej. Nie współzawodniczyli, nie mieli przodowników. Robili bo robili, często dzień i noc, jak wypadła poważna awaria na statku. Ale to wszystko.

— Nie mieliśmy żadnego bodźca żeby zrobić lepiej, że by podciągnąć się sami, no i podciągnąć innych.

Słuszak Józef Ostrowski mówił tak. Otwarciem otwierał jak było. Jak to zaloga robiła na statkach, przestrzegając terminu wyznaczonego. Ale jak zarazem nie widziała korzyści jakie daje lepszy wynik. „Ze każda godzina krócej to korzyść duża nie tylko dla naszej stoczni ale i dla całego portu!” jak to brzmiało dokładnie słuszak Marcinkowski.

Właściwie w wszystko zaczęło się od tego właśnie Marcinkowskiego. Przyszł do Stoczni po pracy kulturalno - oświatowej w Okręgowej Radzie.

— Co tu dużo mówić — maj ster Kaczmarek przychylił się nad stołem, by zgasić papiero

sa. — On i Ostrowski zrobili to, że dziś produujemy.

Z POCZĄTKU szło opornie, jak to zwykle bywa. Po tem zaloga zaczęła słuchać coraz uważniej, co mówi Marcinkowski czy Ostrowski. Przestali w brygadzie gadać: „Co mi tam po tym ich „świata damianiu”. Sam wiem co robię”. Dla wszystkich stało się jasne, że tego, tej właśnie pracy politycznej im, zaloge z awaryjnego, było brak, że dla tego właśnie blednie zdawało się im dawniej, że wystarczy robić swoje. Lepiej czy gorzej — to obojętne.

Przełom jaki nastąpił wśród zalogi awaryjnej odczu li nie tylko oni sami. Podejmowane przez „awaryjnych” zobowiązania (gdzieby tak dawniej kto z „awaryjnego” podjął zobowiązanie) rozległy się echem po całej Stoczni.

„Remont tego statku skrócił o 4 dni!”, „O dwa dni przy śpieszą roboty na tamtych!” — mówiono, komentowano.

W RAZ z podejmowaniem zobowiązań ruszyło współzawodnictwo, w „awaryjnej” wyróśli przodownicy pracy.

Sochacki, Hadrys, Słoniszczak, Zaleski, Marcinkowski, Ostrowski — przestali być jednymi z wielu. To byli już je ni z pierwszych na całej Stoczni Szczecińskiej.

Mistrzowie szybkościowych remontów, skracający czas zaplanowany o 12 godzin, jak na przykład na „Askoldzie” czy o 10 godzin, jak na „Dun czuku”, czy „Haraldzie”. Poczucie rzetelnie spełnionego

obowiązku, zwiększenie zarobków i, jak to mówią, wianuszek sławy, dla wielu z nich więcej wart niż „pieniązek”. — Tak. Jesteśmy teraz na przedzie we współzawodnictwie stoczniowym — brygadista Sochacki uśmiecha się z zadowoleniem. — Ale mogli byśmy dać jeszcze więcej, gdy by były harmonogramy i rezerwa materiałow w naszym magazynie.

Brygada awaryjna rzuciła ostatnio hasło do współzawodnictwa całej Stoczni dla uczczenia rozpoczęcia 3-go roku Planu 6-letniego.

Poszostajaca do niedawna gdzieś daleko, na szarym końcu zaloga ta produuje dziś i mobilnie inne działy Stoczni Szczecińskiej.

— Trzeba tylko chcieć, i to chcieć świadomie — jak mówi przodownik Ostrowski. — Zwyciestwo musi być.

A. SOBECKI

Centralny Ośrodek Szkoleniowy „Służba Polsce”

FRAGMENT ćwiczeń Centralnego Ośrodka Szkoleniowego PO „Służba Polsce” z zakresu wychowania fizycznego (na łwie — kursanci Wł. Wroblewski i H. Stefanowicz).

(Foto WAF).



GRUPA kursantów Centralnego Ośrodka Szkoleniowego PO „Służba Polsce” w czasie ćwiczeń z zakresu wychowania fizycznego, pod kierunkiem instruktora J. Plesa.

(Foto WAF).



SP. FRAGMENT ćwiczeń z zakresu wychowania fizycznego (instruktor J. Ples demonstruje kursantom ćwiczenia na drążku).

(Foto AF).



Styczeń 10 CZWARTEK DZIS JUTRO

Dyrekcja Huty - Szczecin wykazuje zbyt mało zrozumienia dla potrzeb zdrowotnych pracowników

Dla ambulatorium zakładowego wciąż brak odpowiednich pomieszczeń

W ZWIĄZKU z nową organizacją leczenia pracowników, Wydział Zdrowia MRN w Szczecinie systematycznie rozbudowuje ambulatoria przyzakładowe...

GABINET lekarza, pokój za biegowy, rejestracja i szafka ze sprzętem, mieszczą się w jednym pomieszczeniu...

Wydział Zdrowia MRN już od kilku miesięcy stara się, by dyrekcja fabryki oddała dla potrzeb ambulatorium dwa sąsiednie pokoje...

Stanowisko to jest o najmniejszej dźwigni.

O zdrowie robotnika, ofiarne walczącego o wykonanie zadań Planu 6-letniego, trzeba troszczyć się przede wszystkim...

Dyrekcja Huty Szczecin po winna wiece bezwzględnie pomocy Wydziałowi Zdrowia...

Wprawdzie na terenie fabryki w Planie 6-letnim zostanie zbudowany specjalny budynek, gdzie m. in. znajdą się pomieszczenia ambulatorium...

Kontrola Oddziału Zatrudnienia czyniwa Przykładne ukaranie kierowników kadr za kaperowanie pracowników

KONTROLA Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia przy Wojewódzkiej Radzie na Rodowej wódz z członkami Komisji Pracy i Pomocy Społecznej MRN...

Swoim postępowaniem powodowali oni słynność siły roboczej, utrudniając tym politykę planowego zatrudnienia.

9 dalszych podobnych spraw przekazano do Wydziału Karno-Administracyjnego MRN w Szczecinie.

Nie zweekaj z zaopatrzeniem się w fotografie

ZMP-owcy ze Szkoły Technicznej przypominają mieszkańcom o obowiązku posiadania zdjęć do dowodów osobistych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

CHOCIAŻ wszystkie zakłady fotograficzne mają instrukcje, omawiające dokładnie sposób robienia zdjęć...

Stodiarze ze Spółdzielni Fotograficznej robiti zdjęcia pracownikom i robotnikom w większych zakładach pracy...

Do końca miesiąca pozostało Jeszcze 20 dni, w czasie których 73 proc. ludności Szczecina musi zaopatrzyć się w potrzebne zdjęcia.

Godną pochwały inicjatywę dał ZMP-owcy ze Szkoły Technicznej przy ul. Raciborskiej...

Dla przypomnienia podajemy, że w związku do dowodów osobistych muszą zaopatrzyć się wszyscy obywatele...



TEATR POLSKI - 'Oberhytka' - C. Goldeniowa - Ródz. 19.15. TEATR WSPOLCZESNY - 'Pieśń kogutów' - I. Baltuzisza - Ródz. 19.15.

DZYURU APTER: Nr. 2 - Al. Piastów nr 60. Nr. 3 - ul. Naruszewicza nr 11.

Wezwanie Anny Stepczyńskiej z Gryfic usprawni zaopatrzenie w węgiel hodowców trzody chlewnej

REFERENT opalowy PZGS w Gryficach, Anna Stepczyńska rzuciła wezwanie do współzawodniczenia w sprawach zaopatrzenia w węgiel rolników kontraktujących...

Wezwanie Anny Stepczyńskiej przyjęli referenci opalowi PZGS Berezowski z Myśli-borza, Jerolimski ze Starogardu, Czysty z Kamienia Pomorskiego i Siwek z Dębna.



CZWARTEK 10 stycznia 1952 r. Wiadomości godz.: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 21, 23.30.

40 zespołów związkowych i 50 wiejskich przygotowują się do Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych

DO FESTIWALU Polskich Sztuk Współczesnych zgłosiło się w naszym województwie około 40 zespołów związkowych i około 50 zespołów wiejskich...

Szczecińscy działkowcy zdobywają wiadomości fachowe

SZCZECIN, miasto ogrodów posiada dużą ilość ogrodników działkowych. Cennie wykład dla nich nie przypomina zaniedbanych, zdewastowanych ogrodników sprzed kilku laty...

Prognoza pogody

Zachmurzenie zmienne ze słabą siłą opadów. Temperatura od 3 st., w nocy do 3 st. Wiatr dość silny, z południa, z zach. i zach. od 10 m. na sek., później od 3 do 5 m. na sek.

Stefania Grodzińska

KASZEL, MAŻ I APTEKI

MAŁAM okropny kaszel, więc polecałam do lekarza, który mi przepisał lekarstwa. Zrobiłam, pamię na początku, nie w każdej aptece - powiedział lekarz - dziesięć minut potra.

Usiądź, to przesta ięsz. Usiadłam, ale nie przestałam. Na to maż: - Napij się wody, to przestanieś. Napylał się wody, ale nie przestałam. - Oddechał głęboko, to przestanieś. Oddechał tak głęboko, że chyba pęknął, ale nie przestałam. - Wstrzymaj oddech, to przestanieś. Wstrzymałam oddech, maż się zdziwił, a ja siedziałam z wodą w ustach i z wstrzymanym oddechem dłużej cis, dopiero jak się zaczęłam dusić, to mi ta woda wyleciała i z uszczelam kaszel już naprawdę.

Czy jesteś członkiem LPZ?

OGŁOSZENIA DROBNE

Table with 2 columns: BIAŁDOWE and UNIEWAZNIENIA I ZGUBY. Contains various small advertisements for real estate, lost items, and services.

DYREKCJA SZCZECIŃSKIEGO PRZEMYSŁOWEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWLANEGO

Table with 2 columns: BIAŁDOWE and UNIEWAZNIENIA I ZGUBY. Contains various small advertisements for real estate, lost items, and services.

Wiadomości godz.: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 21, 23.30. 5.10 konc. por. 5.55 Zbudujemy nowa Polska: 6.05 gimnastyka: 6.50 konc. ork. mandol. 6.03c. rozgłosz. PR: 7.30 muz. rozg. 7.50 koncert: 8.15 8.45 Głos młazia Kobity: 12.15 muz: 12.45 Na swolska nau: szkolna: 14.15 informacja: 15.55 aud: 16.00 koncert: 16.30 muz: 16.55 17.15 ukrainskie pieśni lud: 17.30 'Dla każdego coś miłego': 18.30 Wazech nika Rad: 19.30 muz i aktualn: 20.00 konc. ork. rozg. byd. PR: 20.40 muz. tan: 21.30 wiedz. sport: 21.50 arte i piśniel komed. franc: 21.50 recenzja ilust. fragmenten prozy: 22.10 muz. polska: 23.00 IV aud. z cyklu: 'Tydzień Muzyki NRD w PR: 23.30 muz.

ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA (program lokalny)

6.15 muz: 6.20 aud. por. 6.30 muz. rozg: 10.20 wiedz. Pom. Zach: 10.50 sporty i tr. ski: 10.55 utw. (rtept. Fr. Liszta: 10.50 aktualn: sport: 10.55 aud. dia rolników: 19.00 'Ważniejsze piśniel chłobnie i solowe: 19.20 wiedz. > morzu i portach.



